

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

T. VI

GMINA DARŁOWO

FUNDACJA „DZIEDZICTWO”

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM VI

GMINA DARŁOWO

Redakcja:

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI
JAN SROKA

SŁAWNO 2007

ABSTRACT: Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka (eds), *Historia i kultura Ziemi Sławińskiej*, t. 6: *Gmina Darłowo* [History and Culture of the Sławno region, vol. 6: Darłowo Community]. Fundacja „Dziedzictwo”, Sławno 2007. pp. 375, fig. 126, colour tabl. 46, tables 3. ISBN 978-83-60437-66-1. Polish text with German summaries.

This is an edition of study of aspects of history and culture of the Darłowo region [Pomerania, Poland]. These papers refer to archaeology and history of the region which is virtually unknown for most of Polish current citizens. It is hard to build a society without roots and without history. People who have lived here for over 50 years do not understand the cultural landscape which has been created and constructed for centuries. The aim of the collection of paper is to bring the history nearer. The knowledge about the past of the region will allow to understand the landscape and protect it as well as create a new social approach to the future.

Recenzent: prof. dr hab. Marian Drozdowski

© Copyright by Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka 2007

© Copyright by Authors

Na okładce: W. Borchmann, *Kościół w Domasławicach*, olej, lata międzywojenne XX wieku

Publikację wydano ze środków Urzędu Gminy w Darłowie

Tłumaczenia na język niemiecki: *Brygida Jerzewska*

Redaktor: *Katarzyna Muzia*

Skład i łamanie: *Eugeniusz Strykowski*

Wydawca/Herausgeber: Fundacja „Dziedzictwo”, 76-100 Sławno, ul. A. Cieszkowskiego 2
Wydawnictwo „Region”, 81-574 Gdynia, ul. Goska 8, www.region.jerk.pl

ISBN 978-83-60437-66-1

Druk/Druck: Sowa – Druk na życzenie, www.sowadruk.pl

Spis treści

JAN SROKA (Sławno), WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI (Poznań), <i>Dylematy: kultura czy gospodarka, zrównoważony czy żywiołowy rozwój?</i>	7
WACŁAW FLOREK (Słupsk), <i>Krajobraz gminy Darłowo jako wynik ewolucji środowiska</i>	13
TOMASZ DRZAZGA (Lipnica), <i>Jezioro przymorskie Kopań</i>	27
JACEK KABACIŃSKI (Poznań), THOMAS TERBERGER (Greifswald), JOLANTA ILKIEWICZ (Koszalin), <i>Archeologiczne badania późnomezolitycznego osadnictwa w Dąbkach</i>	47
ANDRZEJ CHLUDZIŃSKI (Pruszcz Gdański), <i>Nazwy miejscowe gminy Darłowo</i>	57
LESZEK WALKIEWICZ (Darłowo), <i>Domena Darłowska</i>	105
BRONISŁAW NOWAK (Słupsk), <i>Rycerstwo okolic Darłowa do początku XV wieku</i>	139
MAREK OBER (Szczecin), <i>Gotyckie kościoły wiejskie okolic Darłowa</i>	177
ALEKSANDER JANKOWSKI (Bydgoszcz), <i>Zabytkowe konstrukcje drewniane w datowaniu budowli monumentalnych – jeszcze jedna glosa w kwestii genezy i historycznego rozwarstwienia struktury architektonicznej kościoła w Bukowie Morskim</i>	203
JADWIGA KOWALCZYK-KONTOWSKA (Szczecinek), <i>XIX-wieczne kościoły gminy Darłowo</i>	217
EWA GWIAZDOWSKA (Szczecin), <i>Krajobraz naturalny i kulturowy gminy wiejskiej Darłowo udokumentowany w ikonografii archiwalnej</i>	237
MARGARETA SADOWSKA (Sławno), <i>Z historii wioski rybackiej i nadmorskiego kąpieliska w Dąbkach</i>	267
KONSTANTY KONTOWSKI (Darłowo), <i>Cmentarze gminy Darłowo</i>	277
ZBIGNIEW SOBISZ (Słupsk), <i>Flora naczyniowa parków dworskich i cmentarzy gminy Darłowo</i>	301
MARIA WITEK (Szczecin), WALDEMAR WITEK (Szczecin), <i>Idea projektu „Żywy skansen Słowino” jako przykład ochrony krajobrazu kulturowego</i>	317

JACEK KABACIŃSKI (Poznań), WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI (Poznań), <i>Zagrożenia dla dziedzictwa archeologicznego w gminie Darłowo</i>	341
Indeks nazw osobowych	357
Indeks nazw geograficznych.	365
Lista adresowa Autorów	373

Z historii wioski rybackiej i nadmorskiego kąpieliska w Dąbkach

MARGARETA SADOWSKA* (SŁAWNO)

1. Wstęp

Dąbki (*Neuwasser*) to dziś wieś sołecka w gminie Darłowo, położona przy trasie Koszalin–Darłowo; miejscowość nadmorska, atrakcyjnie usytuowana w pasie Wybrzeża Środkowego, na wschodnim brzegu jeziora Bukowo, oddzielona od morza jedynie zalesionymi wydrami nadmorskimi i mierzeją.

Krajobraz obszaru leżącego w okolicach dzisiejszych Dąbek został ukształtowany w okresie lodowcowym i polodowcowym. Uformowana wówczas zatoka morska¹ i rzeźba terenu stanowiły dogodny obszar do późniejszego osadnictwa. Już ludność koczownicza (epoki kamienia) zauważyła atrakcyjność tego rejonu. Najstarsze ślady osadnictwa w okolicach Dąbek sięgają mezolitu i początku neolitu. Między VI a V tysiącleciem p.n.e. osiedliły się tu ludy zajmujące się rybołówstwem i myślistwem. Osadnictwo kontynuowane było przez ludność kultury pucharów lejkowatych (połowa IV tysiąclecia p.n.e.). Ślady osady z tego okresu odnaleziono w Dąbkach. Trwałość w osadnictwie potwierdzają wykopaliska i ślady osady kultury łużyckiej (z epoki brązu), które również odnaleziono w tym rejonie.

Pierwotnym źródłem utrzymania ludności tu osiadłej było rybołówstwo przybrzeżne, morskie i jeziorowe. Z zestawienia szczątków ryb można wnioskować, że najczęściej poławiano: łososie, jesiotry, jазie, bolenie, szczupaki, liny, karasie, leszcze, płocie, sumy, sandacze i okonie. Ciekawostką jest, że poławiano wyjątkowo duże okazy, np. szczupaki o masie ponad 20 kg, sumy o wadze do 60 kg (Ilkiewicz 1997).

* Starostwo Powiatowe w Sławnie.

¹ Późniejsze jezioro Bukowo.

Bliskość morza, możliwość bezpiecznego połowu na jeziorze, szlaki komunikacyjne i handlowe umożliwiały trwałe kontynuowanie osadnictwa. W okresie wczesnośredniowiecznym rejon Dąbek był nadal dogodnym obszarem do zamieszkiwania. Z tego czasu pochodzą dwie osady otwarte. I w tym wypadku potwierdza się teza o dogodnym położeniu osady dla rozwoju i życia ludności.

2. Dąbki jako wieś klasztorna

W średniowieczu dzieje wsi były ściśle związane z zakonem cystersów. W 1248 roku książę gdański Świętopełk nadał konwentowi cystersów w Darguniu w Meklemburgii wsie: Przystawy i Boryszewo, z prawem budowy młynów na rzece Grabowej. W 1252 roku Świętopełk przekazał cystersom kolejne wsie: Bukowo, Bobolin, Jeżyce, Dąbrowę. Przekazując tereny cystersom, liczył na umocnienie zachodnich rubieży księstwa i ich rozwój. Zarządzanie tak dużym obszarem wymagało sprowadzenia zakonników i stworzenia siedziby opactwa. Nowo wybudowany klasztor w Bukowie został przyjęty do zakonu w 1259 roku. W 1262 roku cystersi otrzymali również od Świętopełka jezioro Bukowo. Na wschodnim brzegu jeziora położona była mała osada rybacka – Dąbki. Można wnioskować, że osada, choć niewymieniana w dyplomach przekazanych cystersom, również została darowana klasztorowi w połowie XIII wieku. Po śmierci Świętopełka miejscowość przeszła we władanie księcia zachodniopomorskiego Barnima I. Książę Barnim I po zajęciu tych ziem, chcąc umocnić swoje panowanie, w 1266 roku przebywając w osadzie Nowa Rzecka (Dąbki), przekazał cystersom wieś Karniszewice, w 1268 roku zaś wieś *Pomelowe* (dziś nie istnieje).

We wrześniu 1268 roku książę Barnim I zatwierdził cystersom prawo własności do całego jeziora Bukowo oraz prawo wyłącznego posiadania pasa ziemi oddzielającego wody jeziora od morza. Prawne ich posiadanie dawało opactwu faktyczne panowanie nad wybrzeżem morskim w granicach majątku. Tym samym otrzymane w 1253 roku prawo nadbrzeżne obejmowało teren od przystani o nazwie *Brunne* na zachodzie do Nowej Rzeki (Dąbki) na wschodzie². Jednocześnie cystersi otrzymali prawo wolnego od świadczeń rybołówstwa morskiego.

Cystersi zajmowali się rolnictwem i rzemiosłem. Utrzymywali się z pracy własnych rąk, wprowadzali nowoczesne metody w gospodarce rolnej i rozwijali rzemiosło. Cena sprowadzenia ich na Pomorze była bar-

² Cystersi z Bukowa mieli własne stacje rybackie: *Brunne* i Iwęcín.

dzo wysoka. Książęta nadawali im duże kompleksy ziemi wraz ze wsiami, prawa połowu ryb, prawa do ściągania dziesięciny z cła. Poszerzali oni swoje włości poprzez dalsze donacje, zakup lub zamianę dóbr. Nadzór nad gospodarką wodną w obszarze swoich włości również należał do klasztoru. Rybacy zamieszkujący osady należące do klasztoru mogli uprawiać rybołówstwo morskie tylko za zgodą opata. W 1278 roku, kiedy ziemie te na krótko przeszły w ręce Brandenburczyków, istniało niebezpieczeństwo, że wsie cysterskie przejdą pod zarząd nowych władców. Dzięki zapobiegliwości opata nowi zwierzchnicy zatwierdzili cystersom bukowskim ich przywileje, co skutkowało pozostaniem wsi, w tym Dąbek, w rękach zakonu.

W XIII wieku cystersi mieli prawo sprowadzania osadników różnych narodowości w celu kolonizacji terenów, z czego chętnie korzystali. Przybyszom dawali spore możliwości rozwoju. Przykładem jest potwierdzenie przez zakonników w 1336 roku Mevesowi Kameke prawa posiadania prywatnego jednego rybaka na jeziorze Bukowo, który mógł łowić ryby na małym czólnie na terenie od Dąbkowic (*Damkerort*) do przystani *Brunne* (Popielas-Szultka 1980).

Gospodarka prowadzona przez cystersów była bardzo dochodowa. Gospodarstwa kmiecie we wsiach klasztornych były bogate. Chłopi musieli uiszczać czynsz, dziesięcinę i wykonywać różne posługi, mogli jednak wykupić swoje gospodarstwo, co dawało im przywilej dziedziczenia ziemi przez ich następców. W XV wieku chłopi klasztorni pozostawali ludźmi wolnymi, posiadającymi gospodarstwa z prawem ich dziedziczenia. Jednakże płacili za to czynsz w pieniądzu (1–30 grzywien) lub w naturze. Rybacy z Dąbek najczęściej czynsz płacili w formie złowionych ryb (szczególnie wartościowe były węgorze) lub przekazywali masło i płótno lniane. Ponadto, za prawo połowu ryb na morzu i jeziorze Bukowo również płacili opactwu roczny czynsz pieniężny oraz oddawali ustaloną liczbę beczek solonych ryb. W 1540 roku rybacy z Dąbek przekazali opactwu czynsz w postaci złowionych ryb w liczbie siedmiu beczek, których wartość wynosiła 84 grzywny oraz oddali czynsz pieniężny w wysokości 21 grzywien i 11 szelągów (Popielas-Szultka 1980).

Dość atrakcyjna forma podległości służebnej powodowała przechodzenie mieszkańców Darłowa zajmujących się połowem ryb do miejscowości klasztornych, takich jak Bobolin i Dąbki. Na tym tle wybuchały często zatargi między Darłowem a bukowskim klasztorem. Skargę dotyczącą nielegalnego ściągania chłopów do wsi klasztornych wysłali radni Darłowa do Bogusława X w 1493 roku. W dokumencie tym skarżono się, że rybacy klasztorni z Bobolina wpływają na wody przynależne do Darłowa. Książę nakazał uznać wyłączność praw opactwa do wybrzeża mor-

skiego na odcinku rozciągającym się od Dąbek do miejsca o nazwie *Lychow* włącznie (Popielas-Szultka 1980).

Oprócz wybrzeża morskiego spory dotyczyły również terenów położonych w głębi lądu. Walka w obrębie wolności granic pomiędzy miejscowościami Dąbki, Żukowo Morskie i Bobolin a miejscowościami Darłowo, Porzecze, Rusko i Domasławice zakończona została polubownie układem, który wystosował książę Bogusław do miasta Darłowo w 1493 roku. Układ został zawarty pomiędzy opatem Teodorykiem z Bukowa a magistratem i całą wspólnotą miasta Darłowo (Popielas-Szultka 1980).

Osadzanie się całych rodzin we wsiach rybackich należących do klasztoru było nagminne. Mieszkańcy tych osad przy sprzyjających warunkach szybko się bogacili się. Stać ich było na utrzymanie parobków. Bywali też darczyńcami.

O tym, że w Dąbkach zamieszkiwali bogaci chłopci, świadczy zapis w *Liber beneficiorum* kartuzów darłowskich, w którym w latach 1430–1515 odnotowano 15 donatorów z: Dzierżęcina, Jeżyczek, Boryszewa, Masłowic, Domasławic, Iwęcina, Dąbrowy i Dąbek. Dobrodziejem kartuzów darłowskich w 1515 roku był Jurien Warnin, kmieć z Dąbek.

Z obszaru należącego do cystersów zachowała się tylko jedna wiadomość o posiadaniu przez bogatego kmiecia własnych parobków. Był nim ten sam Jurien Warnin z Dąbek (Popielas-Szultka 1980).

Rybacy klasztorni zajmowali się także handlem. Rozwój gospodarczy okolicznych miejscowości stwarzał dogodną sytuację do prowadzenia handlu, zwiększał się także rynek zbytu. Dość niesubordynowani rybacy z Dąbek, aby osiągnąć zyski, nie przestrzegali prawa morskiego i kupieckiego. Na tym tle dochodziło do konfliktów pomiędzy Darłowem a opactwem. W 1550 roku Adrian Below (wójt Darłowa) zabronił rybakom z Dąbek sprzedaż ich ryb w mieście (Brüggemann 1784). Innym przykładem jest skarga miasta Darłowa przekazana na dwór Barnima XI w 1535 roku, która dotyczyła tego, że rybacy z Dąbek czynią miastu szkodę, handlując różnymi towarami, szczególnie różnymi rodzajami ryb. Skupując z sąsiedzkich miejscowości produkty rolne i spożywcze, które na własnych skutach i łodziach przewożą do innych miast pomorskich i tam sprzedają. Natomiast z dużych pomorskich miast sprowadzają towary zastrzeżone dla handlu kupieckiego.

Nieposłuszeństwo rybaków odzwierciedla także zapis w rejestrze kapitana portu w Darłowie z 1655 roku informujący, że łódź Jakuba Döringka z Dąbek przekazała Danielowi Bauerowi z Gdańska 6 kamieni słoni, 66 półgęsek, 40 świńskich głów, tonę pieczonych jagód oraz 19 ton piwa (1 tona wynosiła 1145 hl) (Popielas-Szultka 1980).

Trudno tłumaczyć takie działania mieszkańców Dąbek. Wnioskować można, że były prowadzone przy cichym przyzwoleniu zakonu. Wyjątko-

wóć położenia wsi przy brzegu morza i jeziora, słabe gleby, brak lasów powodowały, że jedynym zajęciem, z którego mogli się utrzymać mieszkańcy, było rybołówstwo i związany z nim handel.

3. W domenie darłowskiej

W 1535 roku po likwidacji opactwa w Bukowie (decyzję podpisał Barnim XI) i sekularyzacji dóbr cysterskich w dobie reformacji tereny należące do klasztoru zostały włączone do domeny darłowskiej. Jezioro Bukowo wraz z Dąbkami stało się własnością księcia. Od tego czasu mieszkańcy wsi będący poddanymi urzędu domeny świadczyli na jego rzecz pańszczyznę, pełnili też różne posługi.

W wykazie opodatkowanych gruntów w osadach klasztornych z 1539 roku (inwentaryzacja po likwidacji opactwa) nie odnotowano powierzchni gruntów ornych dla osady Dąbki. W pobliżu również nie istniał las. Klasztorna wioska, która przeszła pod zarząd księżęcy, była dobrze rozwinięta gospodarczo. Zamieszkiwały ją 34 rodziny rybackie (Popielas-Szultka 1980). Po wojnie trzydziestoletniej (1618–1648) osada została wyludniona.

Z dokumentu *Urząd darłowski i jego mieszkańcy w 1663 roku* wynika, że Dąbki zamieszkiwały: 24 rodziny rybackie, 5 rodzin chłopskich, 3 rodziny zajmujące się naprawą sieci rybackich, 1 chłop trudniący się kowalstwem, a wieś nadzorował sołtys służbowy. Rodziny posiadały średnio od 2 do 6 dzieci. Odnotowane są też rodziny wielodzietne (Jochim Panten miał 9 dzieci, Carsten Kniphoff 7 dzieci). Dla zmniejszenia ciężaru utrzymania rodziny ich najstarsi synowie wyemigrowali do Indii Zachodnich. Niektórzy z młodych mieszkańców Dąbek wyjechali do Gdańska w poszukiwaniu pracy, jeden z synów rybaka został zatrudniony jako rybak zamkowy. W 1780 roku w Dąbkach i Dąbkowicach zamieszkiwało 26 rybaków podlegających wójtowi, 8 chałupników oraz nauczyciel. Wszyscy rybacy poławiali na jeziorze Bukowo, nie posiadali ziemi ornej, użytkowali jedynie łąki (Brüggemann 1784).

Wieś położona z dala od głównych szlaków komunikacyjnych przez wiele lat nie zmieniała się. Na mapie Lubinusa z 1618 roku nie widać dróg bitych, prowadzących do Dąbek. Transport i komunikacja odbywały się z pewnością drogami polnymi.

4. W stronę kurortu morskiego

Specyficzne położenie, warunki naturalne, brak ziemi do uprawy roli i rybacki charakter wioski (Tabl. I: A, I: B) powodowały, że wieś przez wiele lat nie zmieniała swojego obrazu. Ale i tutaj z czasem docierały no-

winki techniczne, co powodowało zmianę krajobrazu wsi i zajęć jej mieszkańców. Oblicze wsi zmieniało się pod wpływem zjawisk natury ogólniejszej. Pod koniec XIX wieku „odkryto” uroki Morza Bałtyckiego. Zdecydowana większość przybywających gości pochodziła z głębi Niemiec i z terenów południowego Pomorza. Rozwój medycyny, postawienie na witalność i zdrowe ciało, obcowanie ze świeżym powietrzem i wodą zaowocowało dużym napływem gości nad brzeg morski. Mimo iż Morze Bałtyckie nie należy do akwenów ciepłych, średniozamożni Niemcy korzystali z jego uroków (Tabl. II: A). Modne stało się jeżdżenie na wczasy nad morze. Uzdrowiska powstawały przeważnie w małych miejscowościach o walorach leczniczych, ale i wsie nadmorskie zmieniały się powoli w kąpieliska. W wypadku Dąbek wpływ na docenienie uroków tej rybackiej wioski miało Darłowo.

W 1887 roku Darłowo przekształciło się w uzdrowisko. Wybudowano wówczas kosztem 50 mln marek molo. Ożywiły się jarmarki. Zaczęło przybywać kuracjuszy. Poszukiwano innych miejscowości, gdzie można było taniej spędzić czas. Niedaleko znajdowała się wieś rybacka o ciekawym położeniu. Szybko zauważyli to kuracjusze.

Na początku goście wynajmowali izby u rybaków. Przywozili z sobą całe wyposażenie, łącznie z pościelą. Ludność miejscowa zaczęła budować specjalne domy-pensjonaty dla kuracjuszy. Modernizowano też stare domostwa. Jedzenie było bardzo skromne, bo pożywienie rybaków to głównie ryby (w różnych postaciach, np.: śledzie solone lub doprawiane octem i cebulą), ziemniaki, kapusta, jabłka, raki. Aby zadowolić letników, gospodynie musiały zmienić i uatrakcyjnić serwowane pożywienie. Jedną ze znanych nadmorskich potraw, przygotowywaną specjalnie dla gości, była wątroba z węgorza, którą przyprawiano cebulą i pieprzem. Cenną rybą był również sandacz. Znanym na całym Pomorzu i w Niemczech produktem były wędzone pólęski. Aby zadowolić podniebienia gości, gospodynie w Dąbkach zajęły się hodowlą drobiu.

Trzecim elementem zmieniającym zarówno wygląd wsi, jak i mentalność rybaków było budowanie na plaży miejsc do kąpieli. Stawiano kryte szopy, skąd kobiety (ze względów obyczajowych) wywożono na taczkach bezpośrednio do wody. W późniejszym czasie kobiety same wędrowały do morza, jednakże na plaży musiały nadal stać drewniane szopy pełniące funkcje przebieralni. Były to szopy z nieheblowanego drewna, w których wstawiona była jedynie komoda i zamontowane haki na ubiory. Szopy te były często dewastowane, komody niesprawne, brakowało w nich szuflad, haki były zwykle wyłamywane. Wiąże się z tym zabawna historia, którą opisuje Herbert Steltner (1989).

Młoda wczasowiczka przebywająca w Dąbkach po kąpieli w morzu weszła do drewnianej szopy, aby się przebrać. Wcześniej okazało się, że

TABLICA I



A. Chata rybacka z Dąbek z 1869 roku obecnie w Muzeum w Koszalinie.
Fot. M. Sadowska, 2006



B. Pomieszczenie gospodarcze w chacie rybackiej z Dąbek z 1869 roku.
Fot. M. Sadowska, 2006

TABLICA II



A. Kanał Bukowy - widok na morze. Fot. M. Sadowska, 2006



B. Krajobraz współczesnych Dąbek. Fot. M. Sadowska, 2006

uciekł jej kochany piesek. Pomoc w odnalezieniu zwierzątka zadeklarował młody rybak. Kiedy wszedł do szopy, naga kuracjuszka chcąc zakryć się, szybkim ruchem wyciągnęła szufladę z komody, powodując jej uszkodzenie. Piesek kuracjuszki nie znalazł się, ale dalszy czas wakacji umiłał jej młody rybak z Dąbek.

Kąpielisko w Dąbkach nie należało do bogatych. Wypoczywały tu głównie osoby o średnim statusie finansowym. Świadczy o tym fakt, iż na plaży nie było wiele koszy wiklinowych (jak w bogatych kurortach). Wykupienie ich lub wypożyczenie wiązało się z dodatkowymi opłatami. Aby zabezpieczyć się od wiatru, budowano osłony z piasku. Często można było na plaży usłyszeć pytanie: „Może mi pan pożyczyć łopatkę?” (Steltner 1989).

Nieliczne kosze i budy na okres zimowy były przez rybaków zabierane i zabezpieczane. Jesienne sztormy mogły je uszkodzić, a musiały one służyć letnikom przez następne lata. Przeszkadzały również w okresie połowu ryb, kiedy na brzeg morski wciągane były łodzie rybackie.

Dodatkowe zajęcia związane z obsługą gości dostarczały rodzinom rybackim niemały zarobek. Dzieci obnosiły po plaży świeże mleko, ryby, jagody i poziomki. Zaczęły się pojawiać zawody związane z obsługą gości, np. kobiety do pomocy przy kąpeli (*Badefrau*), ratownicy czy wikliniarze wyrabiający kosze plażowe. Rybacy za dodatkową opłatą zabierali letników na połowy morskie. Czynili to niechętnie ze względów bezpieczeństwa. Obawiano się przede wszystkim sztormu. Rybacy potrafili przewidzieć nadchodzący sztorm na podstawie zachowania się ptaków czy zjawisk przyrodniczych, jednakże żywioł ten mógł zaskoczyć najbardziej doświadczonych żeglarzy. Z pokolenia na pokolenia przekazywano przepowiednie mogące ustrzec rybaków przed niebezpieczeństwem, np.: „czerwone słońce na czarnym horyzoncie (bordowy pas) zwiastuje zmianę pogody po dwóch, trzech dniach”, „mewy latające nad brzegiem morskim w gromadzie i głośno krzyczące zwiastują sztorm”. Letnicy często byli upominani przez rybaków, aby podczas połowów nie gwizdali, ponieważ przywoływali w ten sposób silny wiatr lub sztorm.

Najatrakcyjniejsze dla mieszczuchów były połowy nocne przy zapalonych latarniach. Goście chcący wypłynąć na morze płacili również kobietom i dzieciom za poszukiwanie i kopanie robaków na przynętę. Uroki miejscowości doceniali nie tylko kuracjusze, ale także artyści. Dla nich przygotowywane były chaty położone jak najbliżej plaży. Jedyne wyjątek w skromnym wegetowaniu w taniej osadzie stanowił bogaty inżynier z Berlina. Wybudował on na plaży letnią willę, którą przeznaczał na hotel. Urządzał tu w lecie spotkania i przyjęcia, przedstawienia teatralne z lampionami. Sam nie korzystał jednak z pomieszczeń hotelowych i chętnie zamieszkiwał w skromnych chatach u wieśniaków.

Na początku XX wieku zmienił się też warsztat pracy rybaków. W latach 20. rybacy zamienili łodzie żaglowe i wiosłowe na łodzie zaopatrzone w silniki dieslowskie. Były szybsze i bezpieczniejsze. Nie zmieniono natomiast techniki i formy połowów. Obszary połowów, tzw. tonie były losowane przez rybaków. Zgodnie z prawem losowania dokonywał sołtys. Pełny rybak miał prawo do 40 żaków, półrybak do 20. Bogaci posiadali dwie łodzie: większą żaglowo-wiosłową i mniejszą wiosłową. Rybacy z Dąbek wiązali się w spółki po cztery osoby, tzw. wspólnoty rybackie – maszoperie do połowu niewodem³. Wspólnie też budowano i naprawiano łodzie. Kobiety zajmowały się zbytem ryb. Przybywając na targ, ogłaszały ten fakt głośnym dzwonieniem. Ryby przenoszone były w specjalnych koszach – plecakach wiklinowych. Pozostałe niesprzedane ryby były solone i wędzone. Dotarcie piecho na targ było dużym utrudnieniem dla kobiet.

Jeszcze w XVIII wieku drogi prowadzące do wsi nie były utwardzone. W tym czasie droga łącząca Darłowo z Bukowem Morskim dużym łukiem omijała Dąbki. Od 1874 roku kursowała poczta dyliżansowa z Darłowa do Bukowa Morskiego. Wytyczony nowy szlak komunikacyjny, widoczny na mapie z 1890 roku, wiodący z Darłowa do Koszalina przez Dąbki, ułatwiał wjazd dyliżansu do wioski. W 1927 roku zbudowano szosę Koszalin–Darłowo przez Dąbki. Dużo wcześniej szlak ten został przesunięty (pierwotna droga prowadziła w pobliżu wydmy) bardziej na południe. W związku z tym siedliska rybaków zaczęły rozbudowywać się również w kierunku południowym.

Elektryfikację wsi rozpoczęto w 1918 roku. Wieś w tym czasie miała już charakter turystyczny. Po parcelacji majątku bukowskiego na początku XX wieku rybacy z Dąbek zakupili pewną ilość ziemi. Zwiększył się obszar wsi. W 1864 roku obejmował ona 202 ha, natomiast w 1925 roku 427 ha. Zwiększyła się też jej liczba mieszkańców. W 1871 roku wieś zamieszkiwały 182 osoby, w 1939 roku zaś 321 osób. W 1939 roku we wsi odnotowano 60 budynków, wcześniej było ich 40. Najwięcej gospodarstw miało powierzchnię od 6 do 10 hektarów.

W okresie międzywojennym istniała tu szkoła (wybudowana w 1880 roku), do której średnio uczęszczało około 40 dzieci. Zbudowano także dwie karczmy, obie z dużymi świetlicami, oraz sanatorium należące do berlińskiej kasy chorych (w roku zajmowanych było nawet 200 łóżek). Wieś coraz wyraźniej nabierała charakteru turystycznego.

Bezpośrednio po II wojnie światowej miejscowość nadal głównie utrzymywała się z rybołówstwa. Dawni mieszkańcy wsi zmuszeni zostali do pracy nad Jeziolem Bukowym, a także w „rozsianych” gospodarstwach

³ Rodzaj ciągniętej sieci rybackiej.

rolnych. Rybacy poławali ryby na jeziorze na potrzeby rosyjskiego okupanta. Kobiety niemieckie pomagały w tym zajęciu mężczyznom. Nowi mieszkańcy Dąbek natomiast przybyli z województwa kieleckiego. Pochodzili przeważnie z rodzin rolniczych i nigdy nie zajmowali się rybołówstwem. Aby utrzymać się, musieli nauczyć się nowego fachu – połowu ryb. Pierwsze dwa – trzy lata wypływali w morze lub jezioro z miejscowymi rybakami. Niemcy uczyli ich nowego zawodu. Na początku praca przy połowie ryb była dla nich tak ciężka, że chcieli stąd uciekać. Teraz sami wspominają, że po kilku latach zajmowania się rybołówstwem nie wyobrażają sobie wykonywania innej pracy (Znamierowska-Prüfferowa 1968).

5. Współczesność wsi

Inwestowanie w miejscowości nadmorskie rozpoczęło się w latach 60. XX wieku. Duże zakłady produkcyjne rozpoczęły w Dąbkach budowanie ośrodków czasowych dla swoich pracowników. Efekt takich inwestycji widoczny jest dzisiaj. W ten sposób historyczny układ ruralistyczny Dąbek został znacznie przekształcony. Dynamicznie rozwijające się budownictwo letniskowe o bardzo dowolnej i niekontrolowanej formie, nawiązującej do tradycji czy to budowlanej, czy kulturowej, całkowicie zmieniło krajobraz miejscowości. Z krajobrazu wsi zniknęło sześć chałup rybackich wpisanych do ewidencji konserwatora zabytków.

Jedna z chałup została przeniesiona do skansenu Muzeum w Koszalinie (Tabl. I: A) i tylko ona się zachowała. Druga chałupa z Dąbek została rozebrana i miała zostać przeniesiona do planowanego w latach 70. skansenu w miejscowości Kłos koło Koszalina. Skansen nie powstał, a słuch po chałupie zaginął. Pozostałe obiekty przez lata niszczały i zostały rozebrane.

Wieś Dąbki nie wyróżnia się niczym szczególnym spośród innych miejscowości nadmorskich (Tabl. II: B). W okresie letnim funkcjonują w centrum wioski stragany i namioty z pamiątkami, po sezonie jest to miejscowość bez atrakcji przyciągających uwagę gości. Trudno doszukać się dziś w Dąbkach jakichkolwiek elementów nawiązujących do historii rejonu, np. zakonu cystersów lub tradycji wioski rybackiej.

Bibliografia

- BRÜGGEMANN L.W. (red.) 1784. *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes Königl. Preußischen Herzogthums Vor- und Hinterpommern*, Bd. 2. Stettin: H.G. Effenbart, Königl. Buchdrucker.

- ILKIEWICZ J. 1997. Wczesnoneolityczny inwentarz rogowy i kościany stanowiska Dąbki 9, gmina Darłowo, *Koszalińskie Zeszyty Muzealne* 21: 163–198.
- POPIELAS-SZULTKA B. 1980. *Rozwój gospodarczy dominium bukowskiego od połowy XIII do połowy XVI w.*, Słupsk: Wydawnictwo WSP.
- STELTNER H. 1989. Neuwasser, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Bd. II, (red.) M. Vollack. Husum: Die Städte u. Landgemeinden von Manfred Vollack, 1050–1054.
- ZNAMIEROWSKA-PRÜFFEROWA M. 1968. Przyczynek do znajomości nadmorskiej ludności rybackiej, *Materiały Zachodniopomorskie* 14: 323–338.

Aus der Geschichte des Fischerdorfes und Ostseebades Dąbki

Zusammenfassung

Die ältesten Besiedlungsspuren stammen aus der Epoche des Mesolithikums und des Neolithikums. Die Nähe des Meeres und der Seen versprachen Arbeit und Nahrung. Die Entwicklung des Ortes ging schnell voran dank des Zisterzienser Ordens in See Buckow bis 1535. Danach kam Neuwasser zur Rügenwalder Domäne. Im 19. Jh. genossen immer mehr Sommerfrischler die gesunde Luft an der Ostsee. Die Fischer modernisierten ihre Häuser, um Gäste aufzunehmen. Anfang des 20. Jh. ersetzten sie ihre alten Boote durch moderne Motorkutter. Als 1919 das Dorf elektrifiziert wurde, war der Aufschwung perfekt.

Nach dem II. Weltkrieg verbrachten immer mehr Menschen ihren Urlaub in Dąbki. Die neuerrichteten Ferienobjekte passten gar nicht zu der Architektur des kleinen Fischerdorfes. Das Landschaftsbild änderte sich. Die malerischen Fischer- und Fachwerkhäuser mussten Betonklötzen Platz machen. Die Hauptbeschäftigung der Bewohner besteht jetzt aus Dienstleistungen für den Tourismus und aus Handeln an Straßenverkaufsständen.

Heute ist es schwierig, in Dąbki historische Werte zu finden. Werte, die mit der Region verbunden sind. Der Ort ist farblos geworden, ohne den früher anheimelnden Ausdruck dieser Landschaft.